

Sygn. akt III Kp 144/22

(...)-4.Ds. (...).2021

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2023 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Sądu Rejonowego Jakub Kościerzyński

Protokolant: stażystka Nicole Ociepka

przy udziale prokuratora: nieobecny

po rozpoznaniu na posiedzeniu

w sprawie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem R. W. i A. W. w kwocie 6.750 złotych poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy wynajęcia pojazdu campingowego marki R. o numerze rejestracyjnym (...) oraz co do możliwości podróżowania nim w 8 osób, to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k.

zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonych na postanowienie zatwierdzone przez prokuratora Prokuratury Rejonowej B. – Północ z dnia 28 lutego 2022 roku o umorzeniu dochodzenia

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 2 k.p.k.

postanawia

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej B. – Północ w B. w dniu 1 marca 2022 zatwierdził postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem R. W. i A. W. w kwocie 6.750 złotych poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy wynajęcia pojazdu campingowego marki R. o numerze rejestracyjnym (...) oraz co do możliwości podróżowania nim w 8 osób, to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k., z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

Postanowienie prokuratora zażaleniem zaskarżył pełnomocnik pokrzywdzonych zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez błędne przyjęcie, iż pokrzywdzeni nie mieli świadomości tego, iż posiadając prawo jazdy kategorii B mogą poruszać się jedynie pojazdem o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony, co stanowiło przyczynę, dla której nie chcieli oni wypełnić zawartej umowy i jednocześnie całkowite pominięcie okoliczności, że rzeczywistym powodem rezygnacji pokrzywdzonych z odebrania kampera było wprowadzenie ich w błąd przez wynajmujących nie w zakresie dopuszczalnej masy całkowitej pojazdu, lecz co do możliwości podróżowania kamperem przez osiem osób wraz z bagażami i rowerami, co doprowadziło do bezzasadnego uznania, iż w sprawie niniejszej nie doszło do popełnienia przestępstwa oszustwa.

Prokurator wniósł o rozpoznanie przedmiotowego zażalenia, jako złożonego w terminie i przez osobę do tego uprawnioną oraz nieuwzględnienie tego zażalenia i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Zażalenie wniesione przez pełnomocnika skarżących nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje w sposób jednoznaczny, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze sporem o charakterze cywilnoprawnym. Występek oszustwa polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Analizowany występek jest przestępstwem materialnym, co oznacza, że do jego popełnienia konieczne jest wystąpienie skutku w postaci doprowadzenia innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym. Przestępstwo to można popełnić wyłącznie z zamiarem bezpośrednim i ponadto ukierunkowanym na osiągnięcie korzyści majątkowej. Zatem mamy tu do czynienia z zamiarem określanym w doktrynie jako *dolus directus coloratus*. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy brak jest jakichkolwiek wiarygodnych dowodów, wskazujących na istnienie takiego zamiaru u domniemyanych sprawców A. i D. B.. Zgromadzony przez organy ścigania materiał dowodowy w postaci korespondencji między stronami (k. 5-32, 42-54, 88-122) oraz zeznań A. B. (k. 69-70) wskazuje, że A. B. nie miała i nie ma zamiaru doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Innymi słowy brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby A. i D. B. mieli zamiar wyłudzenia od pokrzywdzonych pieniędzy. Słusznie zwrócił uwagę prokurator, że A. B. utrzymywała stały kontakt z pokrzywdzonymi i udzielała wyczerpujących odpowiedzi na temat przedmiotu umowy najmu samochodu campingowego. Świadczy o tym obszerna i rzeczowa korespondencja między stronami oraz zeznania A. B., których wiarygodności nota bene skarżący w zażaleniu nie kwestionuje. Przypomnieć należy, iż zamiar przestępczy jest określonym ogniwem w procesie myślowym człowieka i podlega on dowodzeniu, nie można go domniemywać. Sprawca może ujawnić swój przestępczy zamiar wprost słowem lub czytelnym gestem, a jeżeli tego nie uczyni, doktryna i judykatura dopuszczają wnioskowanie o zamiarze na podstawie okoliczności przedmiotowych danego czynu zabronionego. Na kanwie niniejszej sprawy A. B., ani D. B. nie ujawnili swoim zachowaniem przestępczego zamiaru bezpośredniego, ukierunkowanego na wyłudzenie pieniędzy od pokrzywdzonych. Także okoliczności przedmiotowe czynu nie pozwalają na ustalenie istnienia u ww. osób podejrzewanych przestępczego zamiaru. Słusznie uznał zatem prokurator, że na gruncie niniejszej sprawy mieliśmy do czynienia z negatywną przesłanką procesową w postaci braku znamion czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k. (znamion strony podmiotowej – uwaga SR), a tym samym decyzja prokuratora o umorzeniu dochodzenia była prawidłowa i w pełni oparta na trafnie ocenionym materiale dowodowym. Sąd ad quem, odnosząc się do zgłoszonego zarzutu odwoławczego, stwierdza, że ów zarzutu stanowi w istocie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjmujący postać tzw. błędu „dowolności”. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na „błędzie dowolności”, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez organ a quo z analizy materiału dowodowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami organu wydającego orzeczenie. Ponadto zarzut ów nie może sprowadzać się do tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień, w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, dopuścił się organ wydający zaskarżoną decyzję w dokonanej ocenie materiału dowodowego (wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975 r. OSNKW 1975/5/58). Natomiast możliwość przeciwstawienia ustaleniom prokuratora odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się tenże organ, względnie na tych samych dowodach, lecz odmiennie ocenianych, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez prokuratora błędu w ustaleniach faktycznych. W ocenie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy prokurator na gruncie niniejszej sprawy zgromadził wystarczający materiał dowodowy do wydania trafnej decyzji o umorzeniu dochodzenia, jak również dokonał wnikliwej i trafnej analizy wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie. W ocenie sądu odwoławczego skarżący nie wskazał żadnych rzeczowych i ważkich argumentów, które pozwalałyby podważyć słuszność rozumowania prokuratora, które doprowadziło do wydania zaskarżonej decyzji. Zgłoszony w zażaleniu zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, dotyczący w istocie błędnej oceny materiału dowodowego, cechuje wysoki poziom ogólności, a tym samym nie mógł on doprowadzić do wzruszenia zaskarżonej decyzji. Argumentacja skarżącego ma charakter wybitnie polemiczny wobec rzeczowego uzasadnienia zaskarżonej decyzji. Skarżący nie wskazał na takie argumenty, które prowadziłby do wniosku, że prokurator dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów. Zasada legalizmu nakłada na organ powołany do ścigania przestępstw obowiązek wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego w okolicznościach wskazujących na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 303 k.p.k.). Ta sama

zasada stoi na przeszkodzie prowadzenia postępowania przygotowawczego poza granicami zdarzenia historycznego uzasadniającego jego wszczęcie lub w celu poszukiwania dowodów na popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa przez domniemanego sprawcę w przypadku niepotwierdzenia się okoliczności objętych pierwotnym zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Inaczej mówiąc, na gruncie polskiej procedury karnej organy ścigania nie mogą działać w myśl reguły: „dajcie mi człowieka, a znajdę na niego paragraf”. Organy ścigania dysponowały wystarczającym materiałem dowodowym do wydania słusznej decyzji o umorzeniu dochodzenia w przedmiotowej sprawie. Tym samym sąd odwoławczy, nie znajdując podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego postanowienia, orzekł jak w sentencji. Pokrzywdzeni mogą natomiast poszukiwać ochrony prawnej na gruncie przepisów prawa cywilnego w związku z odpowiedzialnością za nienależyte wykonanie umowy, której byli stroną.

sSR Jakub Kościerzyński